

POSTANOWIENIE

Dnia 21 grudnia 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Kazimierz Zawada

w sprawie z wniosku Adama G.

przy uczestnictwie Agaty K., Jarosława D. i Danuty S.

o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 8 grudnia 2011 r.,

dwóch skarg kasacyjnych: wnioskodawcy oraz uczestniczki postępowania

Agaty K.

od postanowienia Sądu Okręgowego w S.

z dnia 21 grudnia 2010 r.,

- I. oddala skargi kasacyjne;**
- II. zasądza od Adama G. i Agaty K. na rzecz Danuty S. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł z tytułu zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wnioskodawca Adam G. wniósł o zmianę postanowienia Sądu Rejonowego w S. z dnia 3 listopada 1999 r., którym stwierdzono, że spadek po zmarłym w dniu 30 września 1999 r. Bronisławie G. nabyła w całości Danuta S., na podstawie testamentu z dnia 28 września 1999 r.

Wnioskodawca oraz uczestniczka Agata K., która przyłączyła się do jego wniosku, to dzieci - ustawowi spadkobiercy Bronisława G., a spadkobierczyni testamentowa - uczestniczka Danuta S., która wniosła o oddalenie wniosku, była konkubiną spadkodawcy. W sprawie brał udział wierzyciel wnioskodawcy Jarosław D., który wniósł o uwzględnienie wniosku.

Sąd Rejonowy w S. oddalił wniosek o zmianę postanowienia o stwierdzeniu nabycia spadku, a Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 21 grudnia 2010 r. oddalił apelację wnioskodawcy oraz uczestników Agaty K. i Jarosława D.

Zaskarżone postanowienie opiera się na następującej podstawie faktycznej i prawnej.

Testament Bronisława G. był testamentem ustnym, którego treść została w dniu 6 października 1999 r. spisana przez trzech świadków, wobec których złożył on oświadczenie o powołaniu do całości spadku konkubiny Danuty S. W postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku na podstawie tego testamentu, prowadzonym na jej wniosek, brali udział ustawowi spadkobiercy - Adam G. i Agata (obecnie) K. Uczestniczyli w rozprawie, na której testament został otwarty i ogłoszony, nie zgłosili żadnych zastrzeżeń wobec testamentu, nie złożyli wniosków formalnych ani dowodowych i przyłączyli się do wniosku.

Jako podstawę wniosku o zmianę postanowienia z dnia 3 listopada 1999 r. wnioskodawca powołał twierdzenie, że dokument - oświadczenie świadków z dnia 6 października 1999 r. nie został sporządzony w okolicznościach w nim wskazanych, lecz jeszcze za życia spadkodawcy, a jego treść nie odzwierciedla rzeczywistego oświadczenia. Wnioskodawca twierdził, że okoliczności tych nie mógł powołać w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż powziął o nich

wiadomość podczas rozmowy z jednym ze świadków, którą odbyli we wrześniu 2009 r. W toku sprawy wnioskodawca podniósł też, że stan zdrowia spadkodawcy nie uzasadniał obawy rychłej śmierci oraz że w piśmie sporządzonym przez świadków nie podano miejsca złożenia oświadczenia testamentowego.

Sąd Okręgowy stwierdził, że postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. ma charakter wznowieniowy, w którym wobec spadkobierców, którzy brali udział w pierwotnym postępowaniu, obowiązuje ograniczenie w zakresie podstawy żądania zmiany do takiej, której nie mogli poprzednio powołać oraz w zakresie terminu, w jakim z żądaniem takim można wystąpić.

Twierdzeniami, które można było uznać za dopuszczalną podstawę wniosku, były okoliczności złożenia oświadczenia spadkowego oraz spisania jego treści przez świadków, a także złożenia przez nich podpisów. W związku z tym zostało przeprowadzone postępowanie dowodowe przez Sąd pierwszej instancji, którego wynikiem było prawidłowe i nienasuujące – zdaniem Sądu odwoławczego – zastrzeżeń, stwierdzenie o niewykazaniu podstaw do podważenia przesłanek testamentu w zbadanym zakresie.

Co do dalszych okoliczności, mogły być one - w ocenie Sądu Okręgowego – powołane w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku przez uczestniczących w nim spadkobierców ustawowych, co oznacza, że nastąpiła prekluzja uprawnienia do zgłoszenia ich jako podstawy wniosku składanego na podstawie art. 679 k.p.c. Dotyczy to zarówno stanu zdrowia spadkodawcy z punktu widzenia przesłanki obawy rychłej śmierci, jak i uchybienia formalnego oświadczenia sporządzonego przez świadków.

Sąd Okręgowy, powołując się na orzeczenia Sądu Najwyższego, stwierdził, że postępowanie przewidziane w art. 679 k.p.c. nie służy naprawieniu błędów sądu ani stron w postępowaniu spadkowym, a przewidziany w art. 670 k.p.c. obowiązek badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, powstaje wtedy, gdy wniosek spełnia wymagania przewidziane w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., a więc gdy nie ma przeszkód do prowadzenia dowodu, że osoba, która uzyskała stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą.

Od postanowienia Sądu Okręgowego wniósł skargę kasacyjną wnioskodawca oraz uczestniczka Agata K.

Wnioskodawca oparł skargę kasacyjną na podstawie naruszenia prawa materialnego przez niezastosowanie art. 952 § 2 w zw. z art. 958 k.c., co doprowadziło do utrzymania w mocy postanowienia stwierdzającego nabycie praw do spadku na podstawie nieważnego testamentu oraz przez niezastosowanie art. 21 ust. 1 Konstytucji w zw. z art. 952 § 1 i 2 i art. 958 k.c. polegające na zaniechaniu uznania, że wobec bezwzględnej nieważności testamentu istniał obowiązek zmiany postanowienia wydanego na podstawie tego testamentu, co spowodowało odmowę objęcia wnioskodawcy konstytucyjnie chronionym prawem do dziedziczenia.

Wnioskodawca zarzucił także mające istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania – błędną wykładnię art. 679 § 1 w zw. z art. 670 § 1 k.p.c. oraz art. 21 ust. 1 Konstytucji, polegającą na uznaniu, że w postępowaniu o zmianę postanowienia o stwierdzenie nabycia spadku nie można się powołać na bezwzględną nieważność testamentu, o której strona niereprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika nie wiedziała oraz niezastosowanie art. 670 zdanie pierwsze k.p.c. przez zaniechanie zbadania i wzięcia pod uwagę nieważności testamentu oraz dopuszczalności zastosowania szczególnej formy testamentu.

W oparciu o te podstawy skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu ewentualnie o orzeczenie co do istoty sprawy i zmianę postanowienia z dnia 15 września 1999 r. oraz stwierdzenie nabycia spadku przez spadkobierców ustawowych, w obu wypadkach z zasądzeniem kosztów postępowania kasacyjnego.

Uczestniczka Agata K. również oparła skargę kasacyjną na obu podstawach. Zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię art. 952 § 1 w zw. z art. 958 i w zw. z art. 6 k.c. przez wadliwe przyjęcie, że istniały przesłanki sporządzenia przez spadkodawcę testamentu ustnego oraz przez przyjęcie, że brak przesłanki – obawy rychłej śmierci nie został udowodniony, a także przez

wadliwe przyjęcie, że sąd nie miał obowiązku badania z urzędu przesłanki nieważności, niepodniesionej przez zainteresowanych w pierwszym postępowaniu i niedostrzeżonej przez sąd.

Skarżąca zarzuciła także mogące mieć istotny wpływ na wynik sprawy naruszenie przepisów postępowania - art. 149 § 2, 214 § 1, 227 i art. 5 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., które doprowadziło do nieuwzględnienia faktu pozbawienia uczestniczki możliwości obrony praw w postępowaniu przed Sądem pierwszej instancji oraz art. 386 § 1 w zw. z art. 679 § 1, 670 § 1 i 316 § 1 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. przez uznanie, że skarżąca nie mogła się powołać na bezwzględną nieważność testamentu, że wiedzę o podstawie żądania powzięła dopiero w 2009 r. i nie mogła się na nią wcześniej powołać oraz przez nieuwzględnienie stanu rzeczy istniejącego w dacie rozprawy.

W oparciu o te podstawy skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu, ze stosownym orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje:

Z prawomocnym postanowieniem stwierdzającym nabycie spadku, mającym skutki materialnoprawne, wiąże się skutek powagi rzeczy osądzonej oraz domniemanie, że osoba, która uzyskała postanowienie o stwierdzeniu nabycia spadku, jest spadkobiercą (art. 1025 § 2 k.c.). Ustawodawca przewidział jednak w art. 679 k.p.c. szczególny sposób zmiany takiego postanowienia, wyłączając w tym zakresie możliwość wznowienia postępowania (art. 524 § 1 k.p.c.). Postępowanie unormowane w art. 679 k.p.c., chociaż autonomiczne, ma charakter „wznawieniowy”. Uwidacznia się on w szczególności w tym, że zainteresowany, który był uczestnikiem postępowania o stwierdzenie nabycia spadku, winien wykazać - jak przy wznowieniu - szczególne przesłanki swego żądania, czyli podstawę, której nie mógł powołać w poprzednim postępowaniu oraz zachowanie rocznego terminu, który biegnie od chwili, w której uzyskał możliwość powołania się na nią.

Artykuł 679 k.p.c. przewiduje więc uprawnienie polegające na żądaniu zmiany postanowienia spadkowego, zarazem poważnie je ograniczając –

w zakresie wymaganych podstaw żądania i terminu – w stosunku do osób uczestniczących w pierwszym postępowaniu. Ograniczenia dotyczące tego kręgu zainteresowanych polegają na wyłączeniu uprawnienia do zgłaszania, jako podstawy żądania zmiany postanowienia, twierdzeń i wniosków dowodowych, które mogły być, a nie zostały, zgłoszone w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku. Celem ograniczenia jest to, by uczestnik poprzedniego postępowania nie mógł się domagać zmiany postanowienia na podstawie, którą mógł poprzednio powołać. Ograniczenie to traktuje się jako prekluzję uprawnienia (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2001 r., III CZP 4/01, OSNC 2001, nr 13, poz. 670 oraz postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2001 r., IV CKN 566/00, OSNC 2002, nr 10, poz. 127 i z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09, niepublikowane). Jest ono podyktowane potrzebą ochrony stabilności stwierdzonego prawomocnym orzeczeniem porządku dziedziczenia. Z tego też względu oraz z uwagi na wyjątkowy charakter uregulowania zawartego w art. 679 k.p.c., przepis podlega wykładni ścisłej, gdyż dopuszczenie możliwości zmiany prawomocnego postanowienia powinno być ograniczone, zwłaszcza, gdy z wnioskiem występuje osoba która była uczestnikiem wcześniejszego postępowania (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 października 2006 r., I CSK 167/07, niepublikowane).

Ograniczenie wprowadzone w art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c. ma doniosłe skutki dla toku postępowania.

Uprawnienie do żądania zmiany postanowienia zależy od ustawowo określonej przesłanki, co oznacza, że w pierwszej kolejności powołana podstawa żądania podlega badaniu pod kątem kryterium określonego w przepisie, czyli niemożności powołania jej w poprzednim postępowaniu. Strona wnosząca o zmianę postanowienia spadkowego powinna wykazać, że powołane przez nią fakty i dowody, które mają uzasadniać żądanie zmiany, pozostawały poza jej dostępem podczas poprzedniego postępowania, przy uwzględnieniu, że chodzi o obiektywną możliwość ich powołania (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 1999 r., II CKN 807/98 i z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03, niepublikowane). Dopiero po stwierdzeniu takiego stanu rzeczy, i w takim tylko zakresie, może być przeprowadzany dowód, że osoba, która uzyskała

stwierdzenie nabycia spadku, nie jest spadkobiercą. Tylko wówczas, gdy nie ma przeszkód do prowadzenia takiego dowodu, sąd ma obowiązek – stosownie do art. 670 k.p.c. - z urzędu ponownie badać, kto jest spadkobiercą. Przyjęcie odmiennego poglądu, uznającego, że w każdym wypadku sąd rozpoznający wniosek o zmianę postanowienia spadkowego ma obowiązek z urzędu badać ponownie, kto jest spadkobiercą, niweczyłoby sens ograniczeń przewidzianych w art. 679 § 1 zd. 2 k.p.c., a do ponownego prowadzenia dowodów w celu badania kręgu spadkobierców wystarczyłoby samo złożenie wniosku o zmianę postanowienia spadkowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09). Dlatego – powtórzmy – wynikający z art. 670 k.p.c. obowiązek sądu badania z urzędu, kto jest spadkobiercą, w postępowaniu wszczętym na podstawie art. 679 k.p.c. istnieje w zakresie wyznaczonym przez dopuszczalną podstawę żądania zmiany prawomocnego postanowienia, a zmiana postanowienia spadkowego może opierać się tylko na takiej podstawie .

W zakresie, w którym żądanie zmiany postanowienia nie jest oparte na dopuszczonej przez ustawę podstawie, wniosek nie podlega merytorycznemu badaniu (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2009 r., V CSK 118/09 i z dnia 13 października 2004 r., III CK 82/03, niepublikowane). Z art. 679 k.p.c. wynika jednoznacznie ściśle powiązanie uprawnienia żądania zmiany postanowienia z podstawą, która nie mogła być powołana przez zainteresowanego w poprzednim postępowaniu, w którym brał udział. Rodzaj podstawy, w tym także fakt, że dotyczy ona ważności testamentu, jest z rozważanego punktu widzenia obojętny (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2001 r., II CKN 784/00, OSNC 2001, nr 7-8, poz. 118 i z dnia 6 czerwca 2007 r., III CSK 19/07, niepublikowane). Tak samo restrykcyjnie ustawa traktuje uchybienie terminowi złożenia wniosku (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2000 r., II CKN 981/98, niepublikowane).

W świetle przedstawionej wykładni art. 679 k.p.c., jednolicie ukształtowanej w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wyraźnie widoczna jest bezzasadność powołanych w obu skargach kasacyjnych zarzutów naruszenia tego przepisu, podobnie jak zarzutu naruszenia art. 670 k.p.c. Jak wykazano, skarżący - będący uczestnikami pierwszego postępowania – nie mogą żądać zmiany postanowienia

spadkowego z dnia 3 listopada 1999 r. na podstawie zarzutów dotyczących formy testamentu, gdyż niewątpliwie nie jest to okoliczność, której nie mogli poprzednio powołać. Brak ustawowej podstawy żądania zmiany postanowienia wyłączał w tym zakresie możliwość prowadzenia dowodu i ponownego badania, kto jest spadkobiercą.

Równie chybione są zarzuty naruszenia art. 952 § 2 (skarga wnioskodawcy) i art. 952 § 1 (skarga uczestniczki) oraz art. 958 § 1 k.c. (obie skargi).

Zarzut został przez wnioskodawcę ujęty jako zaniechanie zastosowania tych przepisów przez Sąd, który „zasłonił się ograniczeniem wynikającym z art. 679 § 1 zdanie drugie k.p.c.”. Zarzut nie jest uzasadniony, gdyż Sąd nie oceniał przesłanek ważności testamentu pod kątem wymagań określonych w art. 952 § 2 k.c. z tej przyczyny, że była to okoliczność niemogąca stanowić podstawy żądania zmiany postanowienia spadkowego.

Z tej samej przyczyny nieuzasadniony jest zarzut uczestniczki oparty na podobnym twierdzeniu. Nie ma też podstaw zarzut naruszenia przez Sąd powołanych przepisów w innej formie. Błędna wykładnia przepisu nie może przybrać formy „przyjęcia, że brak przesłanek sporządzenia ważnego testamentu (obawa rychłej śmierci) nie został przez stronę udowodniony”. Ponadto, ta przesłanka nie była badana przez Sąd, który trafnie ocenił, że stan zdrowia spadkodawcy (ojca skarżących) należy do okoliczności, które mogły być podniesione we właściwym postępowaniu spadkowym. Natomiast wywody dotyczące braku świadomości uczestniczenia świadków w składaniu oświadczenia o charakterze testamentu nie tylko są sprzeczne z ustaloną podstawą faktyczną orzeczenia, ale zostały w sposób błędny ujęte w podstawie naruszenia prawa materialnego, w ramach której nie mieści się możliwość wykazywania, że Sąd błędnie uznał, iż „świadkowie testamentu ustnego (pomimo przeprowadzonych w sprawie dowodów – nagrania rozmowy między świadkiem a wnioskodawcą) są wiarygodni oraz co istotniejsze, że wiedzieli iż są świadkami testamentu ustnego”.

Negatywnej oceny omówionych podstaw skargi nie może zmienić ich „uzupełnienie” w skardze wnioskodawcy zarzutem naruszenia art. 21 ust. 1

Konstytucji. Konstytucyjna ochrona dziedziczenia jest udzielana w ramach obowiązującego porządku prawnego, a więc na podstawie przepisów normujących postępowanie zmierzające do ustalenia praw spadkowych, a także przepisów mających na celu ochronę prawomocnie ustalonego porządku dziedziczenia.

Nieskuteczny jest kasacyjny zarzut uczestniczki naruszenia art. 149 § 2, 214 § 1, 227 i 5 k.p.c.

Zarzut „nierozpoznania w toku sprawy zarzutów do opinii biegłych” jest niewłaściwie skierowany pod adresem Sądu drugiej instancji.

Podobnie, zarzut naruszenia przepisów dotyczących niewłaściwego zawiadomienia o rozprawie i zaniechaniu jej odroczenia, są zarzutami dotyczącymi postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Były one przedmiotem rozpoznania przez Sąd Okręgowy, który nie kwestionował faktu ich naruszenia przez Sąd pierwszej instancji, lecz oceniał je pod kątem ewentualnej nieważności postępowania i ostatecznie nieważności nie stwierdził. Zarzut kasacyjny powinien w takiej sytuacji odnosić się do oceny przesłanki nieważności postępowania wymienionej w art. 379 pkt 5 k.p.c., czyli przekonywać o wadliwości tej oceny. Ponadto, powinien zostać połączony z zarzutami naruszenia przepisów o postępowaniu apelacyjnym, w szczególności art. 386 § 2 k.p.c. Nieskierowanie pod adresem Sądu odwoławczego zarzutu naruszenia przepisów, które powinien być (co należało wykazać) zastosować, jest równoznaczne z brakiem właściwej podstawy kasacyjnej.

Z omówionych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargi kasacyjne, o kosztach postępowania kasacyjnego orzekając stosownie do art. 520 § 3 k.p.c.